



Informator dla turystów str. 22-23



TEL. ALARMOWY
601 100 300



RECZNIKA
Cafe Tygodnik Podhalanski

ROK XXXV NR 30/1785
CENA: 5 zł (w tym 8% VAT)
ISSN 1231-5010

Nr Infolinia 379417
ISSN 1231-5010

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE,

SPISZU, W PIENINACH I W CHICAGO

Katastrofa dla pszczelarzy

Cementowy miód

Pszczelarze na Podhalu nie mogą wyciągnąć z ramek miodu, bo jest jak cement. To błęka żywiłowa dla hodowców pszczoł.

Beata Zaleska

To katastrofa - mówią jeden z pszczelarzy spod Nowego Targu. Próbowalem wybrać miód z ramek, jest jak cement - opowiada. - Wiem o problemie u kilkadziesiąt pszczelarzy z naszej organizacji, ale skala problemu w naszym regionie jest o wiele większa - podkreśla Jan Świdroń, prezes Podhalanskiego Zrzeszenia Pszczelarzy. - Spadł cementowa, zwana też kamienią, wygięła w pasie od Spiszu poprzez Podhalę aż po Orawę. Pszczelarze w okolicach Rabki czy Jerdanowa już tego kłopotu nie mają - dodaje. Powodem jest mleczyzna, zwana powszechnie cukrem modrzewiowym. Wytworzona jest przez wiele owadów jedzących soki roślinne. w tym

miżycze. Występuje ona nie tylko w spadzi modrzewiowej, ale również świerkowej i sosnowej. Choć to zjawisko niezwykle rzadkie, w tym roku spotkali pszczelarzy pod Tatrami, na dość dużym obszarze. Podobny problem mają hodowcy pszczoł na Dolnym Śląsku. Spadzi modrzewiowa powoduje powstanie tzw. „miodu cementowego”, którego nie można wywycisnąć z ramek. To powoduje, że pszczelarze tracą miód i ramki. W rezultacie są to ogromne straty dla hodowców pszczoł. - Ten rok zaczął się dla nas niewydarzonym. W wielu miejscach objęcie na wiosnę nektarowały wirybrzy, zmieszki i kłony Cuda w ulach zaczęły się dzielić w drugiej połowie czerwca - opowiada Jan Świdroń.

dokończenie
str. 5



Turystyczne

PIEKŁO

Krzysztof Grotowski

Wczoraj o drugiej w nocy zbudził mnie wrzask. Najpierw gość wolał „Kryśka, wypuść mnie do mieszkania”, a potem gonił się wokół bloku. Kolejna nocka zarwana, bo po takiej akcji nie ma spasma - opowiada Krzysztof. Mieszka w jednym z zakopiańskich bloków i ma za ścianą apartament. Jak przyjeżdża rodzina z dziećmi, to po dobiegającej wieźce jest spokój. Ale jak się trafią dwie szwajcarskie pary, to wyprawiają różne hece. Wracają o drugiej, trzeciej w nocy z lokali. To nie są ciche powroty. Albo na miejscu imprez przy głośnej muzyce do rana. - Jak palą na balkonach, nie wiem czy papierosy czy tranke, to smród jest taki, że okna nie otworzysz - dodaje zakopiatek. Czasem spieszy się do pracy, ale nie może wyjść, bo turyści zastawili mu wyjazd. I tu też „na dwójce lubka wrzyła”. Jeden gość bez problemu odjedź autem. Bywa jednak, że bloki w turysta wyklóca się o swoje prawa, blaga przekleństwami, a nawet grozi. Gorzej, gdy nie da się go namierzyć, bo poszedł zwiadać Krupówki! I te wieczne strakoty. Kto tego nie przeżył, ten nie wie, jak haluzuje walczą na kółkach wciągana po schodach na czwarto piętro. - Budy i haluz, zaklicanie cięzy nocnej, głucha muzyka, zastawiony wjazd lub za blokowane miejsce parkingowe - wylicza aspirant sztabowy Roman Wierczok, czerwiek zakopiański policjant. Podkreśla, że policja ma pełne ręce roboty w różnych częściach miasta. Łukaszowski, słońca Jagielonka, Malczyński, Orkana.

dokończenie
str. 26

Zakochani w sobie i małych fiatach



Bogdan i Natalia do domu pojechali tym białym fiacikiem. Fot.: Robert Wernia Fotostudio

Wszystko zaczęło się od tego, że dziadek Bogdana wyciągnął ze stodoły malucha.

Paweł Polak

Chodziło o to, żeby zawieźć starego małego fiata 126p na złom. - Pomagałem mu trochę przy tym, trochę posiedzialem w tym maluchu i stwierdziłem, że to piękne auto - opowiada Bogdan, który wtedy był jeszcze nastolatkiem. Znasz tego tata też miał

małego fiata. W domu zawsze można było znaleźć jakieś części do fiata 126p czy nawet ich silniki. Takie małe fiaty przewijały się silnym przez całe dzieciństwo Bogdana. Później wyjechał do Stanów Zjednoczonych, a po powrocie stwierdził, że kapi pierwszego własnego małego czerwonego fiata.

czytaj str. 21

ODKRYWAMY POZNAŁE

Tajemniczy bumerang

Przekon Białki, a obok Obłazowa Skala, która kryje jaskinię, gdzie znaleziono najstarszy bumerang na świecie. str. 2

PRÓBIMY O WSPARCIE



Zarząd Patronem Tygodnika Podhalanskiego bilionij 24tp.pl/wspiera

ZAKOPIANE

Piłkarze bez stadionu

Nie ma szansy wielkich szans na zmiany w projekcie stadionu przy ul. Orkana. str. 6

BUTRYK

Zginął młody strażak

Wielka tragedia w Butryku. Pod kolarami śmieciarki zginął strażak z Sierockiego. str. 3



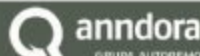
Z RELAKSOWANIEM DACIA, W CENACH GACIA. TWOJA DACIA CZUJE SIĘ JAK W DOMU

ZRELAKSUJ SIĘ, A MY ZAJMIEMY SIĘ TWOJĄ 4 LETNIĄ LUB STARSZĄ DACIĄ. PEŁEN SPOKOJU



SKORZYSTAJ ZE STALEJ OFERTY NA PRZEGLĄD

-30% OD CENY W OFERCIE ORIGINAL



GRUPA AUTOREMO
Nowy Targ, ul. Srochowska 170
tel. 18 264 14 80 / anndora.dacia.pl